Kacper HTA, Nie jest tak źle (feat. Fonos)

Nie jest tak źle
żołnierzu głowa do góry
jeszcze możesz to mieć
i lecieć ponad te chmury
tylko wtedy ma sens
jeśli wierzysz i chcesz
żeby zenit był tam gdzie wyznaczysz swój cel

nie chcesz wierzyć im
kiedy piszą, ze tylko money ci daje to
że kilogramy tej samej kawy, którą jaramy daje nam moc
zapierd* na 4 zmiany
żeby jebany zmienić los
chcemy dać dużo wiecej wam
na zimne dni kiedy kończysz lot

bywało, że było różnie
do dzisiaj bywa że trudniej
kiedyś to ziomy i dile
o marzenia poszły w pustą studnię
dzisiaj jest żona i Lili
chata i muza i really
i jest fajnie
kiedy się kładę tu z nimi
dla chwili, czuje ze tu nie ma bajer

ale to życie, nie kino
też mamy lepiej i gorzej
też się kochamy, wspieramy
a jak sie kłócimy to prawie idziemy na noże
też mamy długi i raty
i ludzi, co nas zawiedli
mieli być zawsze, mieli być tutaj
ale ich nie ma, bo kur* uciekli
ale ich nie ma, bo kur* uciekli gdzieś

Nie jest tak źle
żołnierzu głowa do góry
jeszcze możesz to mieć
i lecieć ponad te chmury
tylko wtedy ma sens
jeśli wierzysz i chcesz
żeby zenit był tam gdzie wyznaczysz swój cel

wciąż szukam miejsca gdzie zło odesłać
nie poddam się tak łatwo
nawet jeśli braknie sił
nie ma na co czekać
choć droga kreta
sięgam po swoje
jakbym dopiero zaczął żyć

czemu to dobro Ci ciągle wyprawia numery?
za często tańczę z nim pogo
lub twoja wrogość ustawia bariery
jakby ci sie miało nie przydać
samotnie łapiesz za stery
z nadzieja że dasz rady wygrać
skończysz jak biedak
zgubi cię przepych
rap dla mnie jak totem
nic nie zmieni twój poker face
nie żaden gang
kolejny wers, zawsze pewny jak token

obrałem drogę mam twoja zgodę gdzieś
nie jest tak źle
w kojeni rejs z
z odwaga lecę jak Forrest

Już nie przeoczę żadnej szansy, zawsze gram fair
ilu zawiedzie na mej drodze jeszcze, god damn!
wielu z nich nie wytrzymało już tej presji
w życie nic nie wnieśli, teraz łatwiej mi wziąć wdech

Nie jest tak źle
żołnierzu głowa do góry
jeszcze możesz to mieć
i lecieć ponad te chmury
tylko wtedy ma sens
jeśli wierzysz i chcesz
żeby zenit był tam gdzie wyznaczysz swój cel
Nie jest tak źle
żołnierzu głowa do góry
jeszcze możesz to mieć
i lecieć ponad te chmury
tylko wtedy ma sens
jeśli wierzysz i chcesz
żeby zenit był tam gdzie wyznaczysz swój cel

mam w sobie tę pewność
ona rozjaśnia mi ciemność
że nie wszystko jedno
czy na 19tkach czy w butach podążasz na serio
dogra prowadzi przez piekło
po drodze legną w gruzach
w podłodze kolce, twarde jak beton
jak tniemy bełkot przez płuca
a ja leże wpatrzony w niebo
nie czuje nic, mógłbym przysiąc
mam deja vu, zbyt wiele chwil dobrych i złych , mam milion
już nie chce ich jak vis a vis
wciąż patrzą mi na ręce
jak cichy widz zamilknę dziś
ciekawe co przyniesie
kolejny dzień umacnia mnie przy swoim bardziej
czas rzuca cień i coraz go mniej
podnoszę do góry mą tarcze
nie jest tak źle
jakby nie było
zawsze może być gorzej
chociaż już nie mogę, to biorę wdech
dźwigam do góry swą głowę

Nie jest tak źle
żołnierzu głowa do góry
jeszcze możesz to mieć
i lecieć ponad te chmury
tylko wtedy ma sens
jeśli wierzysz i chcesz
żeby zenit był tam gdzie wyznaczysz swój cel
Nie jest tak źle
żołnierzu głowa do góry
jeszcze możesz to mieć
i lecieć ponad te chmury
tylko wtedy ma sens
jeśli wierzysz i chcesz
żeby zenit był tam gdzie wyznaczysz swój cel